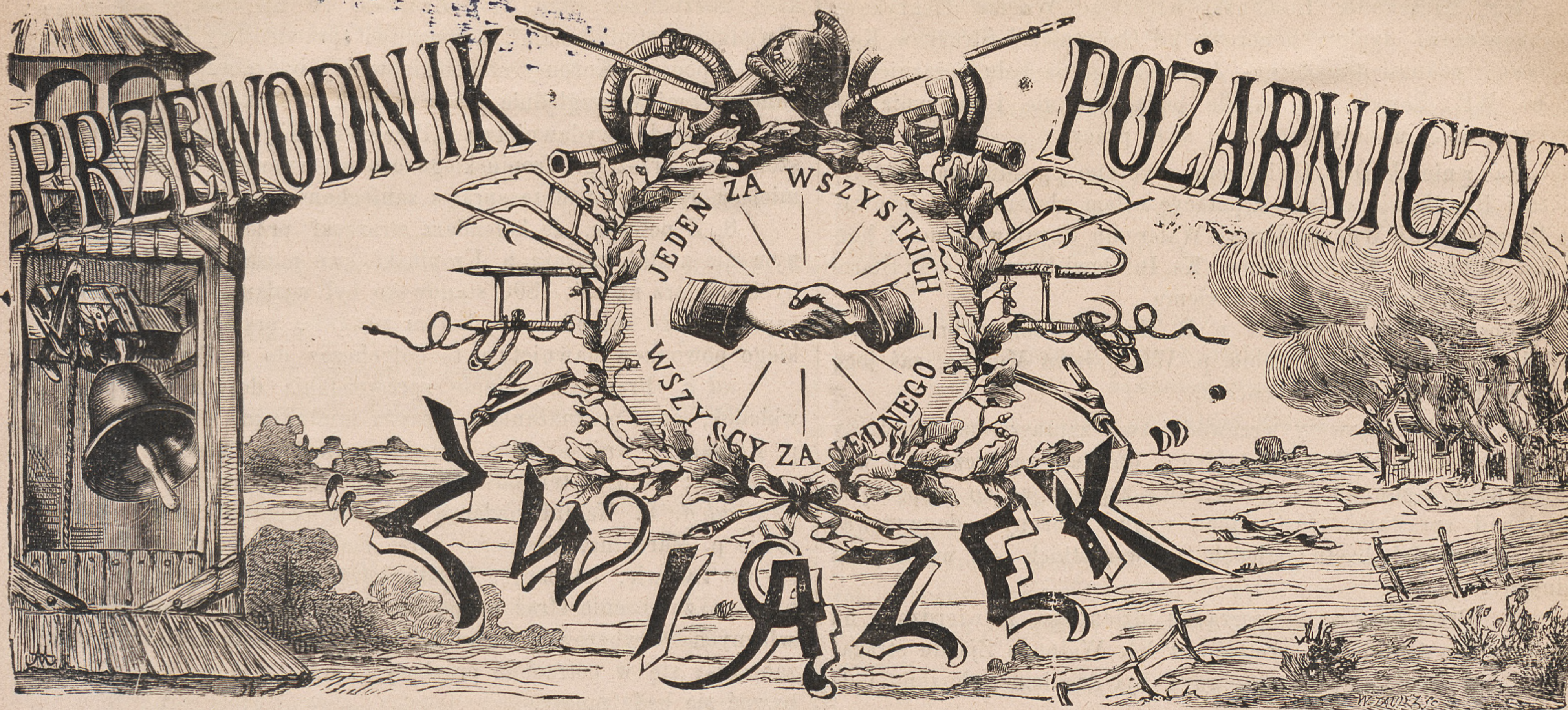
Rok IX. Miesiąc Październik 1895. BEZPŁATNY Nr. 10.



Organ Towarzystw ochotniczych straży pożarnych Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Wychodzi każdego miesiąca. Redakcya i Administracya we Lwowie, Rynek 17. I. p.

Przedpłata: W miejscu rocznie 2 złr. 40 cnt., półrocznie 1 złr. 20 cnt. — Z przesyłką rocznie 2 złr. 80 cnt., półrocznie 1 złr. 40 cnt.

Sprawozdanie

z VII. Walnego Zjazdu delegatów krajowego „Związku" ochotniczych straży pożarnych Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem w Stanisławowie dnia 25 i 26. sierpnia 1895.

Pierwszy dzień obrad dnia 25. sierpnia 1895 r.

Miejsce zebrania: Sala Kasyna mieszczańskiego. Początek o godz. $9^1/_2$ rano.

Obecni: Członkowie Rady zawiadowczej PP. Bruno Hryniewicz, Dr. Zygmunt Miczyński, Henryk Rewakowicz, Emanuel Sygiericz, Aleksander Koblański — oraz PP. Władysław Mühln, Dr. Ludwik Cwiklicer i Pełnomocnicy lub Delegaci 93. towarzystw strażackich do kraj. Związku należących.

Na porządku dziennym:

I. Zagajenie Zjazdu.

II. Odczytanie i zatwierdzenie protokołu z VI. Waln. Zjazdu strażackiego we Lwowie z dnia 8. i 9. lipca 1893 r.

III. Sprawozdanie z czynności Rady zawiadowczej kraj. Związku za czas od 1. lipca 1893. do 31. lipca 1895. (Ref. W. Bayger).

IV. Sprawozdanie z rachunków za czas od 1. lipca 1893. do 30. czerwca 1895. (Ref. p. Bruno Hryniewicz).

V. Zgłaszanie samoistnych wniosków w myśl. art. 6. lit. b. stat. Związku.

VI. Wybór specyalnych komisyi do załatwienia wniosków ad III. IV. V., oraz komisyi wyborczej.

VII. Wykład p. Augustyna Lochera o najkrótszem i najpraktyczniejszem zaprzęganiu koni do rekwizytów pożarnych.

Burmistrz miasta Stanisławowa Dr. Walery Szydłowski serdecznymi słowy witając zebranych imieniem Rady miasta, zaznaczył, że straże ochotnicze wypełniają sumiennie dobrowolnie na się przyjęte obowiązki i dobrze zasługują się krajowi, będąc wzorem poświęcenia i wytrwałości na polu pracy dla dobra ogółu — to też miasta, w szczególności zaś miasto Stanisławów szczerze sympatyzuje z celami strażackiemi. Z VII. Zjazdem strażackim łączy się nader cenne wydarzenie, bo 25 letni jubileusz Ochotniczej straży pożarnej Stanisławowskiej. Straż ta w 25 letnim okresie swego działania wypełniała swe obowiązki bardzo dzielnie, przez co zyskała sobie ogólne uznanie, imieniem miasta przeto składa p. Burmistrz tej straży serdeczne życzenia, zapewniając, że zawsze na poparcie ze strony Reprezentacyi miejskiej liczyć może.

Słowa te przyjęli zebrani żywymi oklaskami.

I. Członek Rady zawiadowczej i Skarbnik kraj. Związku p. Bruno Hryniewicz zagajając posiedzenie, dziękuje p. Burmistrzowi za serdeczne przyjęcie, oznajmia, że Naczelnik kraj. Związku J. O. Książe Adam Sapieha z powodu nadwątlonego zdrowia oraz Zastępca naczelnika dr. Alfred Zgórski z powodu wyjazdu na czas dłuższy za granicę, na zebranie przybyć nie mogą.

Po oddaniu czci zmarłym w ubiegłym okresie zasłużonym strażakom: śp. Władysławowi Lachowiczowi Naczelnikowi straży w Jaworowie, Hipolitowi Malawskiemu Naczelnikowi straży w Złoczowie i członkowi Rady zaw. kraj. Związku, Zdzisławowi hr. Tyszkiewiczowi prezesowi straży w Kolbuszowej oraz Antoniemu Peszce Naczelnikowi straży w Łańcucie, — zarządził p. Hryniewicz odczytanie nadesłanych listów i telegramów od:

J. O. Księcia Naczelnika ze Szczawnicy, Zastępcy Naczelnika Dr. Alfreda Zgórskiego z Abazii, JW. Jana hr. Potockiego z Rymanowa, Dra Michała Karola Kowalskiego ze Lwowa, Wnego. Antoniego Bahra z Radymna — i wezwał Zgromadzenie do wyboru Przewodniczącego i tegoż Zastępcy, proponując na te miejsca Pp. Władysława Mühlna i Dra Ludwika Cwiklicera.

Dr. Cwiklicer podnosząc zasługi WP. Władysława Mühlna jako b. Członka Rady zawiadowczej kraj. Związku i Naczelnika Straży Stanisławowskiej, składa hołd Jego wytrwałości wznosi okrzyk na cześć Jubilata, z powodu jego jubileuszu 25-letniej służby strażackiej, do którego okrzyku zgromadzeni gorącem „brawem" się przyłączyli.

WP. Aleksander Koblański wręczając Wnemu Henrykowi Rewakowiczowi dyplom honorowy od Ochotniczej Straży w Kolbuszowej, podnosi długoletnie Jego zasługi na polu pożarnictwa, za co WP. Rewakowicz składa podziękowanie i zapewnia, że wytrwa i dalej w dotychczasowej swej pracy.

Na wniosek Dra Cwiklicera wybrano pp. Mühlna, Hryniewicza i Rewakowicza, jako deputacyę celem złożenia podziękowania Burmistrzowi Wnemu Drowi Waleremu Szydłowskiemu i hołdu Ks. Biskupowi Kniłowskiemu, Ks. Infułowi Kerszce, oraz Starością p. Władysławowi Chądzyńskiemu.

Stosownie do wezwania p. B. Hryniewicza, wybrano przewodniczącego Zjazdu w osobie p. Władysława Mühlna, zaś jego zastępcą Dra Ludwika Cwiklicera.

P. Mühln objąwszy przewodnictwo zaprasza na sekretarzy pp. Kropińskiego i Szczerbowskiego, dziękuje za życzenia i wyrazy uznania z powodu 25 jubileuszu a zapraszając do rozpoczęcia obrad nad sprawami strażackiemi wzywa zebranych do wytrwałości i wierności hasłu: „jeden za wszystkich — wszyscy za jednego“.

II. Przystępując do porządku dziennego zatwierdzono na wniosek Dra Cwiklicera protokół z VI. Walnego Zjazdu strażackiego bez odczytywania go, gdyż był drukiem ogłoszony i do wiadomości ogólnej podany.

III. Sprawozdanie z czynności Rady zawiadowczej kraj. Związku (ogłoszone drukiem w Nrze 9. „Przewodnika pożarniczego“) po przemówieniu pp. Lochera, Kropińskiego i Dra Cwiklicera, a na wniosek tego ostatniego postawiono odczytać, by tem dokładniej można je ocenić.

ad a. Przy pierwszym ustępie sprawozdania p. Kropiński wytyka, że nie wszystkie sprawy i nie zawsze były załatwiane bezzwłocznie, przytaczając na przykład sprawę udzielenia aprobaty broszurce p. Szczerbowskiego p. t. „Podręcznik dla pogotowi pożarnych w gminach wiejskich“, który przesłany był do kancelaryi kraj. Związku na parę tygodni przed IV. posiedzeniem Rady zawiadowczej, a na porządek dzienny przyszedł dopiero na V. posiedzeniu. Po wykazaniu, że wspomniana broszurka przesłaną została nie do kancelaryi Związku, lecz na ręce Antoniego Bahra, członka Rady zawiadowczej, który na IV. posiedzeniu Rady nie był obecnym, ani broszurki nie nadesłał, nie mogła ona przeto aprobaty wówczas uzyskać.

Na dalsze zarzuty p. Czauderny, dotyczące nie dość rychłego załatwiania spraw związkowych wyjaśnia p. Hryniewicz, że od dłuższego czasu sekretarz biura p. Piotrowski jest chory i wszelkie czynności kancelaryjne załatwia asystent p. Bayger, który przy znacznem wzmnożeniu się tychże sam wszystkiemu podołać nie może, stąd też i pewne nieznaczne zaległości w kancelaryi powstać musiały.

Co do wzięcia udziału kraj. Związku w uroczystości złożenia hołdu księciu Adamowi Sapieże, wyraża p. Kropiński niezadowolenie z tego powodu, że deputacya złożona tylko z członków komitetu wykonawczego nie była dostateczną reprezentacyą Związku w tak ważnej uroczystości, sądzi bowiem, że w tej uroczystości wziąć byli powinni udział delegaci wszystkich straży związkowych.

ad b. 1. Dr. Ćwiklicer wykazuje, że w okresie dwuletnim powstało za mało Związków okręgowych, gdyż tylko dwa, na przyszłość należy się starać, by każdy okręg miał swój związek.

3. Ponieważ Wydział krajowy rozesłał wprawdzie okólnik do Wydziałów powiatowych o pilne przestrzeganie ust. o policyi ogn., lecz nie wszystkie Wydziały pow. zajęły się tą sprawą tak gorliwie, jak to jest pożądanem, przeto Walny Zjazd postanawia na przemowy pp. dra Ćwiklicera, Maresza i Czauderny zwrócić się do Wydziału krajowego z prośbą o zarządzenie, by Wydziały powiatowe na przyszłość z większą pieczołowitością strażami ochotniczemi się zajęły i wprowadzenie w życie ustawy o policyi ogniowej energicznej przeprowadzały.

4. W sprawie ubezpieczenia strażaków po dłuższej dyskusyi, w której udział wzięli pp. dr. Ćwiklicer, Hryniewicz, Kropiński, Sygiericz i Marenin z Jaworowa, postanowiono utworzyć własną kasę ubezpieczeń przy kraj. Związku, co nie będzie połączone z wielkiemi trudnościami, a umożliwi sprawiedliwy i rychły rozdział zapomóg. Korpusy strażackie winny być ubezpieczane przez odnośne gminy, względnie przez samych strażaków.

5. Co do wydawnictwa „Przewodnika pożarniczego“ zgłoszony jest przez p. Kropińskiego osobny wniosek, to też w tem miejscu dyskusyi nad tę sprawą zaniechano.

8. Z powodu, że kalendarz strażacki przez dwa lata wydanym nie został, wyraża p. Kropiński swe niezadowolenie i żąda, by kalendarz na rok 1896 stanowczo był wydany. P. Hryniewicz zapewnia, że kalendarz wydanym zostanie, oraz wyjaśnia, z jakiego powodu wydawnictwo to dotychczas do skutku nie doszło.

ad c. Przy tym ustępie sprawozdania dotyczącym poboru wkładek, oraz pomnażania i zarządu funduszami Związku stawia p. Koblański wniosek, by wkładki związkowe zostały zupełnie zniesione; wniosek ten odstąpiono odnośnej komisyi.

ad d. 9. Na interpelacyę delegata ochotn. straży w Jaworowie p. Marenina, dlaczego kursa fachowe nigdy nie odbywają się we Lwowie, co bardzo byłoby pożądanem, oznajmia p Hryniewicz, że obecnie straż ochotnicza Lwowska nie posiada żadnych własnych przyborów pożarnych. Z czasem, gdy Lwowska straż zaopatrzy się w potrzebne przybory, kursa takie we Lwowie odbywać się będę mogły.

11. Na interpelacyę p. Czauderny, dlaczego nie podano do ogólnej wiadomości, jakie kraj. Związek posiada modele, wykazał p. Bayger, że spis modeli związkowych podany był w sprawozdaniach Rady zawiadowczej, które drukuje się w rozsyłanym wszystkim strażom „Przewodniku“ i tą drogę wykaz modeli do wiadomości straży, które „Przewodnika“ czytają, dojść był powinien.

W tem miejscu przedstawił i opisał p. Sygiericz modele holendrów najnowszej konstrukcyi, patentowane, bardzo praktyczne, lecz stosunkowo za drogie i z tego powodu u nas na razie zastosować się nie dające.

ad e, f, g, h, i. Na wniosek p. Czauderny tych ustępów sprawozdania nie odczytywano, ani też dyskusyi nad niemi nie było.

ad k. Pp. Czauderna i Kropiński zarzucają, że ceny niektórych artykułów, dostarczanych strażom przez Galicyjskie Akcyjne Towarzystwo handlowe są zbyt wygórowane, przeto stawia p. Kropiński rezolucyę, by Rada zawiadowcza na przyszłość więcej wglądała w ceny i jakość tych artykułów.

Sprawozdanie Rady zawiadowczej po przeprowadzeniu powyższej dyskusyi odstąpiono odnośnej komisyi do zaopiniowania.

Dyrekcya kolei państwowych nie udzieliła zniżenia cen kolejowych dla uczestników VII. Zjazdu strażackiego, z tego powodu interpelował p. Marenin, a p. Kropiński żądał, by podania do Dyrekcyi kolei o takie zniżenia były wcześnie wnoszone, na co p. Bayger wykazał, że odnośne podanie zostało dość wcześnie wniesione, bo na 4 tygodnie przed terminem Zjazdu.

IV. Do zbadania rachunków wybrano na wniosek Dra Cwiklicera komisyę złożoną z pp. Ferdynanda Maresza, Maksymiliana Iskierskiego i Bolesława Kropińskiego.

V. Z samoistnych wniosków zgłoszono:

P. Władysław Mühln ze Stanisławowa.

1. Wzywa się Wydział Związku kraj. do przedstawienia Wysokiemu Wydziałowi krajowemu niezbędnej potrzeby ustanowienia sprężystszego organu do rzeczywistego wprowadzenia w życie ustawy o policyi ogniowej przez utworzenie osobnego działu dla tej sprawy przy Wysokim Wydziale krajowym i mianowanie lustratorów oraz instruktorów jako krajowych urzędników dla straży pożarnych, lub też przez przelanie całej tej sprawy na Wydział Związku krajowego uznając takowy za swój organ.

2. Wzywa się Wydział Związku krajowego do przedstawienia Wysokiemu Wydziałowi krajowemu nagłej potrzeby wyjednania ustawy do opodatkowania Towarzystw asekuracyjnych, zatem odłączenia tej od ustawy o przymusowej asekuracyi, jeżeli ta stała na przeszkodzie przyspieszenia pierwszej.

P. Emanuel Sygiericz z Podhajec:

3. O wybudowanie we Lwowie wzorowej strażnicy i odpowiednie adaptowanie kancelaryi Związku.

4. O ubezpieczenie straży w towarzystwie przemysłowców za pośrednictwem krakowskiego Towarzystwa ubezpieczeń.

5. O odniesienie się Rady zawiadowczej do Wydziałów powiatowych, by te subwencyonowały straże ochotnicze i założyły w tym celu stałe fundusze.

P. Andrzej Omasta w Żywcu.

6. O coroczne lustruwanie wszystkich straży ochotniczych w kraju.

7. O urządzanie corocznie kursów fachowych w różnych miejscowościach kraju.

8. Jak wniosek 2.

Ochotnicza straż pożarna w Bursztynie:

9. Szereg wniosków dążących do podniesienia obrony pożarnej w kraju.

P. Antoni Szczerbowski z Jarosławia:

10. Wniosek o poprawienie względnie uzupełnienie „Podręcznika“.

Związek okręgowy w Kolbuszowej:

11. Wnioski dążące do przysporzenia strażom ochotniczym potrzebnych funduszów przez ustawowe nałożenie dodatków do podatków.

P. Józef Górnisiewicz, członek honorowy straży Lwowskiej i Tarnowskiej, b. Naczelnik straży ochotn. Wielickiej:

12. Wnioski w sprawie podniesienia obrony pożarnej po wsiach.

Ochotnicza straż ogniowa w Kętach:

13. Wniosek względnie prośba o z niewolenie gminy m. Kęt do wypłacenia ochotniczej Straży należnej subwencyi.

Dr. Ferdynad Maiss z Bochni:

14. Wnioski wsprawie ubezpieczania straży ochotniczych zbiorowo w Zakładzie ubezpieczeń robotników od wypadków.

P. Bolesław Kropiński z Przemyśla:

15. O urządzenie Zjazdów strażackich, regularnie co 3 lata w miejscowościach w środku kraju położonych.

16. O pomnożenie sił biura Związkowego tak, by było 3 funkcyonaryuszy t. j. sekretarz, lustrator i asystent.

17. O poprawne redagowanie „Przewodnika“, oraz zamieszczanie w tymże planów wzorowych budynków strażackich.

18. Jak wniosek 10.

19. O wprowadzenie odznak dla naczelników Związków okręgowych.

P. Czauderna z Tyśmienicy:

20. Jak wniosek 1.

21. O zarządanie od c. k. Starostw dokładnych wykazów o pożarach.

22. Rada zawiadowcza ma czuwać nad doborem towarów wysyłanych przez Towarzystwo handlowe, oraz wglądać w cennik tegoż Towarzystwa.

P. Ferdynand Maresz z Brzeżan:

23. O szybkie wprowadzenie w życie instytucyi inspektorów pożarnych powiatowych, nominowanych z ludzi fachowych.

P. Aleksander Koblański z Kolbuszowy:

24. O zniesienie wkładek związkowych.

Dr. Ludwik Ćwiklicer z Dobromila:

25. O wniesiesie petycyi do Wysokiego Sejmu o nominowanie krajowego inspektora pożarnego.

VI. Wnioski powyższe przekazano do zbadania i sprawozdania na następnem posiedzeniu komisyi, do której wybrani zostali: pp. dr. Ćwiklicer z Dobromila, Chłopicki z Zawałowa, Locher z Bochni, Fiałkiewicz z Lubaczowa, Negrusz ze Sambora, Nowicki z Bołszowiec i Jamrowicz z Tarnowa.

Tej samej komisyi poruczono zbadanie sprawozdania Rady zawiadowczej.

Na tem o godzinie 3. popołudniu zakończono 1. posiedzenie i 7. punkt porządku dziennego z powodu spóźnionej pory odłożono.

Drugi dzień obrad dnia 26. sierpnia 1895 r.

Początek posiedzenia o godz. ½10 rano.

Porządek dzienny:

I. Sprawozdanie komisyi o sprawozdaniu z czynności Rady zawiadowczej.

II. Sprawozdanie komisyi i wnioski tejże co do udzielenia absolutoryum i zestawienia budżetu na następny okres.

III. Sprawozdanie komisyi o wnioskach ad V. z pierwszego dnia obrad.

IV. Wnioski komisyi wyborczej.

V. Wybór naczelnika kraj. Związku, tegoż zastępcy, sekretarza 6 członków Rady zawiadowczej i 3 zastępców.

VI. Oznaczenie miejsca przyszłego Zjazdu.

VII. Zakończenie Zjazdu.

Przewodniczy początkowo Dr. Cwiklicer, później p. Władysław Mühln.

I. Sprawozdanie z czynności Rady zawiadowczej na wniosek odnośnej komisyi przyjęto do wiadomości, gdyż dyskusya nad niem już na pierwszem posiedzeniu wyczerpująco przeprowadzoną została.

II. Imieniem komisyi szkontrującej wnosi p. Maresz jako jej przewodniczący, by sprawozdanie przyjąć i skarbnikowi udzielić absolutoryum, co też uchwalono.

Wnioski komisyi dotyczące budżetu przyjęto w zupełności z tą tylko różnicą, że sekretarzowi Związku na wniosek p. Czauderny przyznano zamiast pobieranych dotychczas 100 zł. rocznie na umundurowanie tylko 50 zł., t. j. na okres dwuletni 100 zlr.

Uchwalony budżet wydatków na okres 1895|7 przedstawia się następująco:

1.	Czynsz kancelaryjny	600 zlr.
2.	Płaca sekretarza z dodatkiem na umundurowanie	2.100 „
3.	Płaca asystenta z dodatkiem na umundurowanie	1.120 „
4.	Koszta wydawnictwa czasopisma . . .	1.080 „
5.	Koszta lustracyi straży	1.574 „
6.	Koszta podróży członków Rady zawiadowczej .	600 „
7.	Zapomogi bezzwrotne strażom . . .	1.800 „
8.	Wydatki i druki kancelaryjne . . .	500 „
9.	Wydawnictwo kalendarza	200 „
10.	Na bibliotekę i modele	100 „
11.	Na koszta Zjazdu	300 „
12.	Subwencye dla Związków okręgowych . .	300 „
	Razem . .	10.274 zlr.

Przyznanie uchwalonego asystentowi podwyższenia płacy o 120 zlr. rocznie zawisło jeszcze od uchwały Rady zawiadowczej.

III. Na sprawozdanie przewodniczącego i referenta komisyi wybranej do rozpatrzenia zgłoszonych na Walny Zjazd wniosków uchwalono:

ad 1., 20., 23., 25. poleca się Radzie zawiadowczej odnośnie do §. 39. ustawy o pol. ogn. wnieść petycyę do Wysokiego Sejmu o bezzwłoczne ustanowienie fachowego krajowego inspektora dla pożarnictwa, bez którego poprawa stosunków policyi ogniowej w kraju jest wręcz nie możliwa.

ad 2., 8. uchwalono w całej osnowie.

ad 3. w uwzględnieniu, że miasto Lwów zaciąga znaczną pożyczkę i potrzeby ochotn. straży pożarnej Lwowskiej uwzględnić powinno, przekazuje się Radzie zawiadowczej do możliwego uwzględnienia.

ad 4., 14. poleca się Radzie zawiadowczej utworzyć własny fundusz zaopatrzenia dla inwalidów i chorych strażaków na wzór już istniejących takich funduszów przy innych Związkach.

Jako początek dla tej instytucyi składają dr. Ćwiklicer i p. Chłopicki po 100 zlr., za co im zgromadzeni przez powstanie dziękują.

ad 5. Rada zawiadowcza odniesie się do Wydziałów Rad powiatowych o subwencyonowanie straży ochotniczych, gdyż te walczą z brakiem funduszów i często z tego powodu upadają.

Nadto ponieważ spełnianie obowiązków policyi ogniowej należy do własnego zakresu działalności gminy, winny przeto wszystkie gminy na spełnianie obowiązków policyi ogniowej wstawiać w budżety odpowiednie zamożności i stosunkom kwoty, bez względu na to, czy straż istnieje, czy nie; do tego zniewoli Wydział powiatowy opieszałe gminy, wstawiając odpowiednie kwoty w ich budżety.

ad 6., 7. poleca się Radzie zawiadowczej, ażeby co roku przynajmniej w jednej miejscowości, gdzie się Związek okręgowy nie utworzył, raz we wschodniej, drugi raz w zachodniej części kraju, urządzała kursa strażackie w połączeniu z wykładami o zawiązywaniu i organizowaniu nowych korpusów strażackich.

ad 9. w obec uchwały *ad 5.* wnioski te tem samem zostają załatwione.

ad 10. przekazuje się Radzie zawiadowczej do zbadania i wykorzystania.

ad 11. w obec powyżej powziętych uchwał przechodzi się nad tym wnioskiem do porządku dziennego.

ad 12. przekazuje się Radzie zawiadowczej do wyzyskania i załatwienia.

ad 13. przekazuje sie Radzie zawiadowczej do załatwienia.

ad 15., 19. nad tymi wnioskami przechodzi się do porządku dziennego.

ad 16 Ze względu na długą słabość sekretarza uchwala się rozpisać konkurs na tę posadę, p. Piotrowskiemu zaś uchwalono przez 3 miesięcy wypłacać całą płacę, a gdyby po upływie tych 3 miesięcy do służby nie powrócił, wypłacać mu połowę płacy.

ad 17. redakcyę czasopisma pożarniczego powierza się pp. Antoniemu Bahrowi, Antoniemu Szczerbowskiemu i Aleksandrowi Piotrowskiemu. Naczelnym redaktorem zostaje p. Antoni Bahr.

ad 21., 22. przekazuje się w Radzie zawiadowczej do wykonania.

ad 24. przekazuje się w Radzie zawiadowczej do możliwego uwzględnienia w pojedynczych tylko wypadkach.

Nadto przyjęto wnioski komisyi kontrolującej, by komisya dla sprawdzania rachunków była stałą i wykonywała swe czynności zawsze przed Walnym Zjazdem. Do komisyi tej weszli pp. Ferdynand Maresz, Bolesław Kropiński i Maksymilian Iskierski; oraz, by za anonse umieszczane w „Przewodniku" pobierano odpowiednie zapłaty.

IV. Komisya wyborcza proponuje wybrać w skład Rady zawiadowczej II. Zastępcę Naczelnika, czemu sprzeciwia się p. Kropiński, opierając się na statucie kraj. Związku, oraz żąda stanowczej uchwały Zjazdu w tej sprawie. Walny Zjazd uchwala przeto w skład Rady zawiadowczej wybrać 2. Zastępców Naczelników, I° i II°, poczem Przewodniczący zarządza wybory kartkami powołując do skrutynium pp. Maresza, Pajączkowskiego i Nowickiego.

V. Na mocy tych wyborów weszli w skład Rady zawiadowczej:

Jako Naczelnik: J. O. Książe Adam Sapieha. Jako Zastępcy: Wny Dr. Alfred Zgórski i J. O. Książe Władysław Sapieha. Członkami Rady zawiadowczej wybrani: Pp. Stanisław Polanowski, Dr. Ludwik Cwiklicer, Władysław Mühln, Dr. Zygmunt Miczyński, Bruno Hryniewicz i Antoni Bahr. Zastępcami: Pp. Emanuel Sygiericz, August Locher i Mikołaj Jamrowicz. Sekretarzem Rady zawiadowczej wybrano p. Henryka Rewakowicza.

VI. W obec nadesłanych telegramów zapraszających przyszły Walny Zjazd do Żywca i Dobromila, poleca się Radzie zawiadowczej urządzić przyszły Zjazd w jednym z tychże miast za porozumieniem się z niemi.

VII. Przewodniczący p. Wł. Mühln zamykając posiedzenie dziękuje delegatom za wzięcie tak żywego i pożądanego udziału w obradach, żegna ich, oraz przyrzeka wskutek wniosku Dra Cwiklicera złożyć imieniem zebranych podziękowanie towarzystwu Kasyna mieszczańskiego, za odstąpienie sali Towarzystwa dla posiedzeń Zjazdu.

Obrady w tym dniu odbyły się z powodu znacznego materyału przed i popołudniu, tak że skończono je dopiero o godz. 5. popołudniu.

W czasie przerwy w posiedzeniu przy wspólnym obiedzie przyrzekł Przewielebny Ksiądz Infułat Kierszka złożyć również 100 zł. na zawiązać się mający fundusz zapomogowy, za co zebranie wyraziło mu serdeczne dzięki.

W Stanisławowie 26. sierpnia 1895.

Przewodniczący:	Sekretarze:
Władysław Mühln.	Bolesław Kropiński,
Zastępca przew.:	Antoni Szczerbowski,
Dr Ludwik Cwiklicer.	Witołd Bayger.

Spis delegatów

VII. Walnego Zjazdu strażackiego w Stanisławowie w dniach 25. i 26. sierpnia 1895 roku.

L. p.	Miejscowość	Nazwisko Delegata	L. p.	Miejscowość	Nazwisko Delegata
1	Bochnia	Augustyn Locher	22	Gródek	Henryk Rewakowicz
		Franciszek Hozer	23	Huczko	Dr. Ludwik Cwiklicer
2	Bołszowce	Emil Nowicki	24	Janów	Szymon Szpenadel
3	Bóbrka	Bruno Hryniewicz	25	Jawornik	Bolesław Kropiński
4	Brzeżany	Ferdynand Maresz	26	Jaworów	Andrzej Marenin
5	Buczacz	Edward Kolinek	27	Jordanów	Jan Jasica
6	Bursztyn	Józef Hałajkiewicz	28	Kenty	Emil Nowicki
7	Busk	Jan Niewrzałkiewicz	29	Kolbuszowa	Aleksander Koblański
8	Chyrów	Dr. Ludwik Cwiklicer	30	Kołomyja	Wilhelm Dierich
9	Cieszanów	Ludomił Fiałkiewicz	31	Kopyczyńce	Negrusz
10	Czernichów	Ferdynand Maresz	32	Kosów	Wilhelm Dierich
11	Czortków	Aleksander Orzechowski	33	Kozy	Kazimierz Kudłaty
12	Dąbrowa	Mikołaj Jamrowicz	34	Limanowa	Wojciech Früauff
13	Dębica	Kazimierz Kudłaty	35	Lipnica mur.	Franciszek Hozer
14	Delatyn	Julian Czauderna	36	Lubaczów	Ludomił Fiałkiewicz
15	Dobromil	Dr. Ludwik Cwiklicer	37	Łuczyce	Maksymilian Iskierski
16	Drohobycz	Władysław Zawadzki	38	Lwów	Marcin Majewski
17	Dubiecko	Ferdynand Maresz			Wojciech Früauff
18	Dublany	Franciszek Pajączkowski	39	Mielec	Tomasz Woźniak
19	Dukla	Szymon Szpenadel	40	Mikołajów	Marcin Majewski
20	Frysztak	Franciszek Jędrysiek	41	Mosty w.	Julian Czauderna
21	Głogów	Aleksander Koblański	42	Munina	Antoni Szczerbowski

L. p.	Miejscowość	Nazwisko Delegata	L. p.	Miejscowość	Nazwisko Delegata
43	Niepołomice	Augustyn Locher	69	Stare sioło	Szymon Szpenadel
44	Niżankowice	Maksymilian Iskierski	70	Strusów	Emanuel Sygiericz
45	Nowemiasto	Maksymilian Iskierski	71	Stryj	Józef Leitner
46	Nowy Sącz	Jan Jasica	72	Tarnowica polna	Władysław Mühln
47	Oleszyce	Ludomił Fiałkiewicz	73	Tarnów	Mikołaj Jamrowicz
48	Olpiny	Henryk Rewakowicz	74	Tłuste	Antoni Berger
49	Osiek	Negrusz	75	Trembowla	August Sabatowicz
50	Oświęcim	Antoni Szczerbowski	76	Tuchów	Mikołaj Jamrowicz
51	Ottynia	Józef Lorenz	77	Tyśmienica	Julian Czauderna
52	Pilzno	Kazimierz Kudłaty	78	Ulanów	Wilhelm Dierich
53	Podhajce	Emanuel Sygiericz	79	Uście solne	Stanisław Chłopicki
54	Podwołoczyska	Bruno Hryniewicz	80	Wadowice	Wojciech Früauff
55	Pruchnik	Marcin Majewski	81	Wieliczka	Dr. Zygmunt Miczyński
56	Przemyśl	Bolesław Kropiński	82	Wilamowice	Leopold Kotlarski
57	Radymno	Bolesław Kropiński	83	Wiśnicz nowy	Augustyn Locher
58	Radziechów	Weinart	84	Wojnicz	Emil Nowicki
59	Raniżów	Aleksander Koblański	85	Zakliczyn	Jan Jasica
60	Rohatyn	Stanisław Chłopicki	86	Zaleszczyki	Władysław Mühln
61	Ropczyce	Weinart	87	Zawałów	Stanisław Chłopicki
62	Rudki	Władysław Zawadzki	88	Zbaraż	Franciszek Pajączkowski
63	Rzeszów	Henryk Rewakowicz	89	Złoczów	Franciszek Jędrysiek
64	Rzochów	Henryk Wałek			Franciszek Romuszyński
65	Sambor	Negrusz	90	Złotniki	Emanuel Sygiericz
66	Sokal	Franciszek Pajączkowski	91	Żółtańce	Bruno Hryniewicz
67	Spasów	Dr. Zygmunt Miczyński	92	Żurawno	Franciszek Hoser
68	Stanisławów	Władysław Mühln	93	Żywiec	Leopold Kotlarski.

Ruch Towarzystw strażackich.

Protokół

spisany na dniu 28. lipca 1895 r. na posiedzeniu delegatów straży ochotniczych ogniowych, do związku okręgowego tarnowskiego należących.

Na skutek wezwania z dnia 19. czerwca 1895 l. 66 Naczelnika dotychczasowego WP. Warzeńskiego stawili się dnia 28. lipca b. r. w kancelaryi Wydziału Straży ochotniczej w Tarnowie następujący delegaci:

1. z Tarnowa WP. dr. Stojałowski Stanisław, prezes Rady zawiadowczej straży ochotniczej;
2. z Tarnowa WP. Mikołaj Jamrowicz, naczelnik straży;
3. z Dąbrowy WP. Stanisław Różycki, prezes tamt. Towarz. straży och.;
4. z Dębicy WP. Kazimierz Kudłaty, komendant i instruktor straży;
5. z Tuchowa WP. Józef Mazurkiewicz, zastępca naczelnika str.;
6. z Wojnicza WP. Michał Zieja, naczelnik straży och.
7. z Zakliczyna WP Jan Flakowicz, zastępca naczelnika straży och.

Po przemówieniu ustępującego Naczelnika dotychczasowego WP. Warzeńskiego, oraz po wyrażeniu Mu podziękowania przez powstanie za dotychczasową działalność, zebrani wybierają przewodniczącym WP. Stanisława Stojałowskiego, prezesa towarzystwa Tarnowskiej straży ochotn., który powołał na sekretarza WP. Stanisława Różyckiego, delegata z Dąbrowy.

Przewodniczący po skonstatowaniu, iż zebrani stanowią dostateczny komplet do przeprowadzenia wyboru, zarządza takowy kartkami. Na 7 głosujących wybrani zostali:

Dr. Stojałowski Stanisław	7	głosami,
Mikołaj Jamrowicz	7	„
Różycki Stanisław	7	„
Andrzej Szafraniec	6	„
Smoroński Józef	4	„

Następnie po zamknięciu posiedzenia delegatów, przewodniczący zarządza ukonstytuowanie się nowo wybranego wydziału i konstatuje, iż z wybranych jest tylko obecnych trzech, a mianowicie: Dr. Stojałowski Stanisław, Mikołaj Jamrowicz i Różycki Stanisław. Gdy takowi w myśl instrukcyi dla związku okręgowego stanowią dostateczny komplet, zarządza wybór Naczelnika Związku, tegoż zastępcy i sekretarza — to też wybrano:

Naczelnikiem WP. Stojałowskiego Stanisława, zastępcą naczelnika WP. Jamrowicza Mikołaja, sekretarzem Różyckiego Stanisława.

Na tem, po podziękowaniu za okazane zaufanie przez wybór ze strony wybranego naczelnika i zastępcy, posiedzenie i protokół zakończono.

Dr. Stojałowski mp. *St. Różycki* mp.

Protokół

Walnego zgromadzenia ochotniczej straży pożarnej w Limanowy z dnia 3. czerwca 1895.

Obecni: Przewodniczący, Burmistrz i Naczelnik Straży: Wny Walery W. Zubrzycki, 35 członków czynnych i 11 wspierających.

1. Odczytany protokół z ostatniego walnego Zgromadzeni a z dnia 8. kwietnia 1894, do wiadomości przyjęto.

2. Sprawozdanie z czynności Towarzystwa za rok 1884 odczytano, które w streszczeniu brzmi następująco:

Ekshibitów załatwiono 18. — Członków czynnych z końcem r. 1893 liczyło Towarzystwo 36, z tych wystąpiło 2, pozostało z końcem roku 34. — Korpus występował przy różnych uroczystościach kościelnych, a to: Pełnił służbę przy Grobie Chrystusa Pana w Wielki tydzień, na rezurekcyi, w Boże Ciało, w Niedzielę Różańcową przy procesyi po rynku, w dzień Narodzin i Imienin Cesarza Fr. J. I.; W dniu obchodu Kościuszkowskiego, która to uroczystość odbyła się równocześnie z poświęceniem Sztandaru Strażackiego sprawionego z okazyi 20 letniego istnienia Straży pożarnej w Limanowy, a przy tej sposobności odznaczono 4 strażaków za 20 letnią czynność w korpusie, odznakami honorowemi. Alarmowano Straż pożarną 5 razy w ciągu roku, do ogni przeważnie mniejszych rozmiarów, a to: 2 razy w miejscu, a 3 po za obrębem miasta. Sprawozdanie to przyjęto do wiadomości.

3. Sprawozdanie komisyi kontrolującej z funduszów Towarzystwa za r. 1894, wedle którego dochody wynosiły kwotę 501 zł. 92 ct., a wydatki 423 zł. 55 ct., z pozostałością w kwocie 78 zł. 37 ct., tudzież inwentarz Towarzystwa przyjęło zgromadzenie do wiadomości udzielając Wydziałowi absolutoryum.

4. Przewodniczący zawiadamia Walne zgromadzenię o zatwierdzeniu przez c. k. Namiestnictwo nowych statutów Towarzystwa, ułożonych na podstawie ustawy z 10. lutego 1891 (dz. u. kr. Nr. 18). Co Zgromadzenie do wiadomości przyjmując, przystępuje do wskazanych porządkiem dziennym wyborów.

a) Naczelnikiem straży pożarnej w ustnem głosowaniu wybrano jednogłośnie dotychczasowego naczelnika Wnego Walerego W. Zubrzyckiego burmistrza miasta.

b) Gdy dotychczasowy zastępca naczelnika Straży Wny Zygmunt Rozwadowski przyczyniający się wiele do podtrzymania ducha strażackiego, z powodu ważnych swoich interesów, nadal zastępstwa przyjąć nie chciał, zarządził Przewodniczący nowy wybór Zastępcy, przy którym otrzymali: p. Leon Dihm 15 głosów, p. Michał Janik 15 głosów i p. Zygmunt Rozwadowski 6 głosów; zarządzono zatem drugie głosowanie pomiędzy pp. Dihmem i Janikiem, w którem wybrano p. Michała Janika zastępcą naczelnika.

c) Do Wydziału wybrani zostali: Pp. Zygmunt Mars, Leon Dihm, Zygmunt Rozwadowski, Władysław Pachowicz, Jan Biedroń starszy, Józef Klimek.

d) Do Sądu honorowego wybrani zostali: Pp. Zygmunt Rozwadowski, Herman Atlas, Józef Zieliński.

e) Do komisyi kontrolującej wybrani zostali: Pp. Dr. Kazimierz Kruk, Stanisław Oraczewski, Władysław Przeworski.

5. Wnioski Członków były następujące:

a) Przewodniczący, Naczelnik straży wnosi o zakupno wysuwanej drabiny kosztem około 250 zł., wniosek ten uchwalono.

b) P. Władysław Pachowicz wnosi by zamiast drabiny zakupić drugą sikawkę, ze względu jednak na istniejące 3 dobre sikawki i brak funduszów, wniosek ten upadł.

c) Przewodniczący, Naczelnik wnosi zakupić 10 mtr. węża do sikawki i przeznaczyć 15 zł. na urządzenie wycieczki strażackiej, co też uchwalono.

d) Wniosek p. Andrzeja Baczyńskiego, by za otrzymaną od gminy, za pełnienie pogotowia nocnego, subwencyę w kwocie 36 zł. zakupić czapki dla korpusu, upadł; natomiast wniosek Przewodniczącego, by z tej kwoty założyć fundusz zapomogi dla okaleczałych w czasie pożaru strażaków i dla biednych wdów i sierot po strażakach, jednomyślnie uchwalono.

e) Wniosek p. Jana Biedronia starszego, o wypłacenie sygnaliście jednorazowego honoraryum w kwocie 8 zlr. na r. 1895, jednomyślnie uchwalono.

f) Ostatni wniosek komendy o przydzielenie członków korpusu do pojedynczych oddziałów, wobec zgromadzenia wykonano.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Limanowa dnia 3. czerwca 1895.

Adjutant: *M. Bednarz.* Przewodniczący: *Walery W. Zubrzycki.*

Kronika pożarów.

Podwołoczyska.

Dnia 27. lipca o godzinie 6. wieczorem zaalarmowano ogień na stacyi kolejowej, dzwonieniem i świstem lokomotywy, następnie trąbką strażacką mieście. Ogień wybuchł w budynku drewnianym „Stabilką" zwanym, gdzie przyrządzane bywają także kąpiele i tusze dla personalu kolejowego. W przeciągu 20. minut stanęła straż ogniowa w liczbie 5. towarzyszy na miejscu, zastawszy tam już 3. innych na dachu pracujących. — W połączeniu z robotnikami kolejowymi straż ogniowa w momencie ogień zlokalizowała i ugasiła — poczem w $^1/_2$ godziny w 8. towarzyszy wraz z naczelnikiem do domu powróciła. Dwóch towarzyszy nazwiskiem Dębski i Marszałek przedstawiono do nagrody — do Naczelnika zaś wystosowała c. k. Dyrekcya koleji państw. we Lwowie list następującej treści:

L. 86.220/2.

We Lwowie dnia 9. Sierpnia 1895,

Wielmożny pan Włodzimierz Czemarnik, aptekarz i Naczelnik straży ogniowej w Podwołoczyskach.

„Z doniesienia p. Naczelnika stacyi kolejowej dowiedziałem się, że straż ogniowa z Podwołoczysk przy gaszeniu pożaru na stacyi dnia 27go Lipca b. r. znakomity udział miała. Z tego powodu przysełam na ręce Wielmożnego Pana moje najlepsze podziękowanie."

Zastępca dyrektora ruchu.

A. Elsner m. p.

Podwołoczyska 9/9 1895.

W. Czemarnik, naczelnik.

Ottynia.

Dnia 30 lipca b. r. o godz. 11. w nocy została straż zaalarmowaną dzwonem kościelnym o pożarze wybuchłym w Ottyniu w domu Wasyla Kozarina. W przeciągu 20. minut wyruszyła straż z sikawką i beczkowozem na miejsce ognia. Ogień prawdopodobnie podłożony, wszczął się z dachu i zniszczył takowy. Pożar zlokalizowano o godzinie w $^1/_2$1 w nocy, poczem straż powróciła w liczbie 12 towarzyszy. Budynek był ubezpieczony w towarzystwie krakowskiem.

Huczko.

Dnia 5 sierpnia 1895 wybuchł w Huczku pożar w realności l. 23, (własność Wojciecha Korola), o godzinie 11 $^1/_4$ w nocy. Straż przybyła do pożaru z jedną sikawką, beczkowozem 2 drabinami i zlokalizowała pożar do godz. 12 w nocy. Spaliła się tylko cześć dachu, a właściwie szczyt tegoż. Przy pożarze czynną była również straż ogniowa ochot. z Dobromila. Budynek był ubezpieczony w Towarzystwie krakowskiem.

Józef Ptaszek zast. naczelnika.

Borowa.

Dnia 9 sierpnia 1895 wybuchł w Borowy pożar o godzinie 12 w południe. Straż przybyła do pożaru z ręcznemi sikawkami, konewkami i hakami, w pięciu minutach w liczbie 40 ludzi. Spaliły się dachy na 2 domach drewnianych, oba słomą kryte. Przyczyna pożaru niewiadoma. Pożar zlokalizowano przy gorliwej pomocy tylko ręcznemi sikawkami, ponieważ nowa zawiązana straż nie posiada jeszcze sikawki, z powodu braku funduszów. Oba budynki zabezpieczone były w Krakowskiem Towarzystwie ubezpieczeń.

Jan Rucki, naczelnik.

Budzanów.

Dnia 16 sierpnia 1895 wybuchł pożar w Budzanowie przy ulicy „Kaniowskiego", w realności l. 535 (własność Teodora Derewianki), o godzinie 10 przed południem. Spaliła się jedna chata. Pożar powstał wskutek zatlenia się belka w suficie przy kominie. Zarządzono zlokalizowanie ognia i zapobieżono dalszemu szerzeniu się. Straż ochotnicza zlokalizowała pożar o godzinie 12 w południe, a o godzinie pierwszej po południu opuściła pogorzelisko.

Zast. naczelnika *Zamorski.*

Pruchnik.

W dniu 29. Sierpnia b. r. o godzinie 4. popołudniu wybuchł pożar we wsi Rozborzu długim oddalonej o 4 kilometry od Próchnika.

O pożarze zawiadomił podpisaną komendę posłaniec pieszy, — w kwandrans po wybuchu pożaru po zaalarmowaniu trąbką sygnałową wyruszyła straż z Pruchnika na miejsce pożaru o godz. 5. popołudniu z 16. ludzmi i małą sikawką dwukołową ssąco-tłoczącą. Pożar wybuchł ze stodoły, skutkiem nieostrożności chłopaka, który paląc papierosa młócił tam zboże — i pochłonął w oka mgnieniu 11. zabudowań gospodarskich należących do 5. gospodarzy na przestrzeni około 200 metrów□ które straż ogniowa po przybyciu na miejsce zastała w płomieniach. Z uwagi, że jedna sikawka okazała się niedostateczną, posłano natychmiast do Pruchnika po drugą sikawkę tłoczącą 4. kołową, którą o godzinie 7. wieczór na miejsce przystawiono. Ratunek był nader utrudniony, bowiem w stodołach, których spaliło się 6, było pełno zboża, w obec czego nad rozrywaniem zasieków i wydobywaniem snopów przy nader wysokiej temperaturze, nie mniej przy braku wody bardzo wiele stracono czasu. Wiatr był bardzo słaby od strony zachodnio południowej i temu jedynie zawdzięczyć należy zlokalizowanie pożaru, które mimo nadzwyczajnych wysiłków ze strony straży, nastąpiło dopiero o godzinie $1^1/_2$ po północy, poczem o godzinie 2. straż w komplecie powróciła do Pruchnika. — Z ludzi nikt nie odniósł uszkodzenia. — Budynki nie były assekurowane; szkodę obliczają na około 4000 zł. a. w.

Uwagi godną jest niegodziwość mieszkańców we wsi Rozborza długiego, którzy widocznie nie mając najmniejszego poczucia ludzkości nie tylko nie spieszyli wcale na pomoc, lecz drwili sobie z obcego nieszczęścia, przeszkadzali w ratunku a na uwagi członków straży oraz obecnego żandarma, by czem kto kolwiek może niósł pomoc ku stłumieniu ognia, uciekali, a niektórzy nawet członków straży słownie obrażali.

Nie jest to wszakże pierwszy wypadek w powiecie tutejszym, bo prawie przy każdym ogniu dzieją się podobne sceny i zwykle cały ratunek spoczywa jedynie tylko w ręku naszego małego a w dodatku i młodego oddziału. Zawdzięczyć to jednak należy miejscowym p. naczelnikom gmin, którzy w takich wypadkach są kompletnie bezradni, i wcale nie troszczą się o to, by w danym razie ustanowić choćby chwilową straż bezpieczeństwa do utrzymywania porządku i nadzoru nad ludźmi przy ogniu pracującymi i wydać ze swej strony zarządzenia do innych czynności pomocniczych jakoto: do dostarczania wody i tp.

Zanotować także wypada i to, że gminie tutejszej daje się uczuć bardzo dotkliwie w razie jakiegokolwiek pożaru brak zaprzęgów do sikawek, co powoduje zwykle bezprzykładną zwłokę w niesieniu pomocy a skutkiem tego też niepowetowane straty dla dotkniętych pożarem. Wprawdzie gmina tut. posiada uchwalony drzez Radę gminną regulamin ogniowy, w którym także zawarte są i postanowienia co do zaprzęgów nawypadek ognia, jednakowoż postanowienia te istnieją tylko na papierze gdyż w rzeczywistości wcale wykonywane nie są — i jak dotąd członkowie straży tutejszej oprócz mozolnej pracy przy ogniu połączonej nieraz z narażeniem zdrowia i życia służyć muszą też jako zwierzęta zaprzęgowe do sikawek.

Coś podobnego dzieje się chyba tylko w naszem miasteczku, gdyż wątpię by gdzieindziej tak publiczność jak i gmina wymagały od członków straży nie tylko nalażytego wykonania przyjętych na się a statutami i regulaminami przepisanych ciężkich obowiązków — ale nadto by żądały od nich wykonania czynności ponad obowiązkowych godnych nie ludzi lecz zwierząt zaprzęgowych. Nic więc dziwnego, że członkowie straży tut. po każdej takiej sposobności są takiem postępowaniem tak do gminy jak i mieszkańców miasteczka zrażeni i do wykonania służby zniechęceni.

Z komendy Straży ogniowej ochotniczej.

Pruchnik dnia 30. sierpnia 1895.

Babirecki w. r.
Adjutant.

Szydłowski w. r.
Naczelnik straży.

Redaktor odpowiedzialny: Piotrowski Aleksander.

Nakładem „Związku ochotniczych straży pożarnych“.

Z Drukarni Pillera i Spółki we Lwowie.